

Sygn. akt: II AKa 568/12

WYROK

W IMIENIU RZECZYPOSPOLITEJ POLSKIEJ

Dnia 28 marca 2013 roku

Sąd Apelacyjny w Katowicach w II Wydziale Karnym w składzie:

Przewodniczący	SSA Mirosław Ziąja
Sędziowie	SSA Aleksander Sikora (spr.) SSO del. Piotr Filipiak
Protokolant	Magdalena Baryła

przy udziale **Prokuratora Prok. Okręg. Andrzeja Kuklisa (del.)**

po rozpoznaniu w dniu 28 marca 2013 roku sprawy

1. **E. S.c. J.i H.**

ur. (...) w C.

oskarżonej z art. 258 § 1 k.k., art. 231 § 1 i 2 k.k. i art. 271 § 1 i 3 k.k.

w zw. z art. 12 k.k. przy zast. art. 11 § 2 k.k. w zw. z art. 65 § 1 k.k. i inne;

2. **S. W. s. K. i K.**

ur. (...) w W.

oskarżonego z art. 229 § 1 i 3 k.k.

na skutek apelacji obrońców

od wyroku Sądu Okręgowego w Gliwicach

z dnia 4 września 2012 roku, sygn. akt. IV K 110/10

I. na zasadzie art. 439 § 1 pkt 9 k.p.k. uchyla zaskarżony wyrok w punkcie

3 i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 k.p.k. umarza postępowanie karne przeciwko oskarżonej E. S.o to, że w bliżej nieustalonym okresie,

od marca do kwietnia 2000 roku w G., uczyniła beużytecznym dokument tożsamości należący do I. R.w postaci dowodu osobistego seria (...), poprzez wyrwanie z niego kartki z pieczęciami i danymi meldunkowymi, którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, to jest o przestępstwo z art. 276 k.k., a kosztami postępowania w tym zakresie obciąża Skarb Państwa;

II. w pozostałej zaskarżonej części wyrok utrzymuje w mocy;

III. zasądza od oskarżonych E. S.i S. W.koszty sądowe postępowania odwoławczego, w tym opłaty za drugą instancję

w kwotach:

- od E. S.540 (pięćset czterdzieści) złotych;
- od S. W. 420 (czterysta dwadzieścia) złotych.

Sygn. akt II AKa 568/12

UZASADNIENIE

Wyrokiem z dnia 4 września 2012 roku, w sprawie o sygnaturze akt IV K 110/10, Sąd Okręgowy w Gliwicach uznał oskarżoną E. S.za winną tego, że:

1. w okresie od marca 2000 roku do czerwca 2000 roku w G., działając wspólnie i w porozumieniu z J. C., H. W., M. A.i R. B.brała udział w zorganizowanej grupie przestępczej, mającej na celu popełnianie przestępstw przeciwko działalności instytucji państwowych i samorządu terytorialnego, poprzez nadużycia funkcji doprowadziła do spowodowania zawarcia z mieszkańcami G.umów najmu lokali mieszkalnych, położonych w G.pozostających w zasobach gminy G., pomimo iż osoby te nie były w świetle obowiązującej w tym czasie Uchwały nr (...)Rady Miejskiej w G.z dnia 02.12.1999 roku osobami uprawnionymi do przyznania im takich lokali, czym wyczerpała ustawowe znamiona występku z art. 258 § 1 kk i za to na mocy tego przepisu wymierzono jej karę 1 roku pozbawienia wolności

2. działając w podobny sposób, w krótkich odstępach czasu:

- w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od maja do czerwca 2000 roku w G., jako pracownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w G., upoważniony do dokonywania czynności zameldowania i wymeldowania z pobytu stałego i czasowego oraz wydawania na odpowiednich dokumentach potwierdzeń zameldowania na pobyt stały i czasowy, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne osoby, przekroczyła swoje uprawnienia, poświadczając nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne: na wniosku K. D. z dnia 10 maja 2000 roku o otrzymanie mieszkania zajmowanego bez tytułu prawnego oraz na poświadczeniu zameldowania K. D. na pobyt czasowy, datowanym na dzień 20 czerwca 2000 roku, w ten sposób, że potwierdziła na w/w dokumentach niezgodny z rzeczywistością fakt rzekomego zameldowania K. D. w lokalu mieszkalnym przy ul. (...), w okresie od 26 maja 1994 r. do 31 grudnia 1997 i od 26 listopada 1997 r. do 31 grudnia 2000 r., czym działała na szkodę interesu publicznego, to jest popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 i § 2 kk i art. 271 § 1 i § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk,

- w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od marca do kwietnia 2000 roku w G., jako pracownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w G., upoważniony do dokonywania czynności zameldowania i wymeldowania z pobytu stałego i czasowego oraz wydawania na odpowiednich dokumentach potwierdzeń zameldowania na pobyt stały i czasowy, działając w zorganizowanej grupie przestępczej, w krótkich odstępach czasu, z góry powziętym zamiarem oraz w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inne osoby, przekroczyła swoje uprawnienia, poświadczając nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne: na wniosku z dnia 20 kwietnia 2000 roku, podpisanym nazwiskiem R., o otrzymanie mieszkania zajmowanego bez tytułu prawnego, na poświadczeniu zameldowania I. R. na pobyt czasowy, datowanym na dzień 23 marca 2000 roku, w ten sposób, że potwierdziła na w/w dokumentach niezgodny z rzeczywistością fakt rzekomego zameldowania I. R. w lokalu mieszkalnym przy ul. (...), w okresie od 15 maja 1994 r. do 31 maja 2000 i od 15 maja 1997 r. do 31 maja 2000 r., czym działała na szkodę interesu publicznego, to jest popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 i § 2 kk i art. 271 § 1 i § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk

w zw. z art. 12 kk i art. 65 § 1 kk,

za co z mocy art. 231 § 2 kk przy zast. art. 11 § 3 kk w zw. z art. 65 § 1 kk oraz art. 33 § 2 kk i art. 91 § 1 kk wymierzono jej karę 1 roku i 4 miesięcy pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 50 stawek dziennych po 20 złotych.

3. w bliżej nieustalonym okresie, od marca do kwietnia 2000 roku w G., uczyniła beużytecznym dokument tożsamości należący do I. R. w postaci dowodu osobistego DB nr (...), poprzez wyrwanie z niego kartki z pieczęciami i danymi meldunkowymi, którym to dokumentem nie miała prawa wyłącznie rozporządzać, to jest popełnienia przestępstwa z art. 276 kk i na mocy tego przepisu wymierzono jej karę 6 miesięcy pozbawienia wolności.

4. w bliżej nieustalonym dniu, w okresie od stycznia 2002 roku do lutego 2002 roku w G., jako pracownik Wydziału Spraw Obywatelskich Urzędu Miejskiego w G., upoważniony do dokonywania czynności zameldowania i wymeldowania z pobytu stałego i czasowego oraz wydawania na odpowiednich dokumentach potwierdzeń zameldowania na pobyt stały i czasowy, w celu osiągnięcia korzyści majątkowej przez inną osobę, przekroczyła swoje uprawnienia, działając na szkodę interesu publicznego poświadczyla nieprawdę, co do okoliczności mających znaczenie prawne w dowodzie osobistym serii (...) wydanym dla I. C. w ten sposób, że potwierdziła na w/w dokumencie niezgodnie z rzeczywistością fakt rzekomego zameldowania I. C. w lokalu mieszkalnym w G. przy ul. (...), w okresie od 15 grudnia 1999 roku do 31 grudnia 2003 roku, to jest popełnienia przestępstwa z art. 231 § 1 i § 2 kk i art. 271 § 1 i § 3 kk przy zast. art. 11 § 2 kk, za co na podstawie art. 231 § 2 kk przy zast. art. 11 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzono jej karę 1 roku pozbawienia wolności oraz grzywnę w wysokości 30 stawek dziennych po 20 złotych.

Na mocy art. 86 § 1 kk i art. 91 § 2 kk wymierzono oskarżonej karę łączną jednego roku i 6 miesięcy pozbawienia wolności i łączną karę grzywny w ilości 60 stawek dziennych po 20 złotych. Na podstawie art. 69 § 1 i 2 kk i art. 70 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonej warunkowo zawieszono na trzyletni okres próby, a na zasadzie art. 73 § 2 kk w zw. z art. 65 § 1 kk oddano oskarżoną w okresie próby pod dozór kuratora sądowego.

Na mocy art. 63 § 1 kk na poczet orzeczonej łącznej kary grzywny zaliczono oskarżonej okres rzeczywistego pozbawienia wolności w dniach 7 i 8 lutego 2007 roku przyjmując jeden dzień pozbawienia wolności za równoważny dwóm dziennym stawkom grzywny.

Na mocy art. 41 § 1 kk i art. 43 § 1 kk orzeczono wobec oskarżonej środek karny w postaci zakazu zajmowania stanowisk w wydziałach spraw obywatelskich i lokalowych w organach administracji rządowej i samorządowej przez okres trzech lat.

Tym samym wyrokiem oskarżony S. W. uznany został za winnego tego, że w bliżej nieustalonym dniu w okresie od lutego 2004 roku do 02 lutego 2005 roku w G., udzielił H. W. – pełniącej funkcję publiczną, pracownikowi Wydziału Przedsięwzięć (...) i Usług (...) Urzędu Miejskiego w G.,

w związku z pełnioną funkcją publiczną, korzyść majątkową w postaci gotówki w kwocie co najmniej 1000 złotych, w zamian za zachowanie stanowiące naruszenie przepisów prawa, polegające na spowodowaniu zawarcia z nim umowy najmu lokalu mieszkalnego położonego w G. przy ulicy (...), oraz zameldowaniem go w tym mieszkaniu,

z naruszeniem prawa tj. wbrew przepisom ówczesnie obowiązującej uchwały Rady Miejskiej w G. z dnia 22 października 2003 roku nr (...) (z późn. zm) w sprawie zasad wynajmowania lokali wchodzących w skład mieszkaniowego zasobu Miasta G., po uprzednim spowodowaniu przerobienia we wniosku z dnia 07 października 1994 roku,

o przydział mieszkania do remontu danych wnioskodawcy – przez wpisanie w miejsce imienia W., imienia S. W., tj. popełnienia przestępstwa z art. 229 § 1

i § 3 kk i za to na mocy art. 229 § 3 kk i art. 33 § 2 kk wymierzono mu karę 1 roku pozbawienia wolności i 40 stawek dziennych grzywny po 30 złotych każda.

Na zasadzie art. 69 § 1 i § 2 kk i art. 70 § 1 pkt 1 kk wykonanie orzeczonej kary pozbawienia wolności oskarżonemu S. W. warunkowo zawieszono na dwuletni okres próby.

Na zasadzie art. 624 § 1 kpk i art. 17 ustawy o opłatach w sprawach karnych zwolniono oskarżonych E. S. i S. W. od ponoszenia opłat i kosztów sądowych, obciążając nimi Skarb Państwa.

Omawiany wyrok obejmował nadto czwórkę innych oskarżonych, w stosunku do których nie złożono apelacji i wyrok w tej części uprawomocnił się bez zaskarżenia

Apelacje od wyroku złożył obrońca oskarżonej E. S. oraz obrońca oskarżonego S. W..

Obrońca oskarżonej E. S. zaskarżył wyrok w części dotyczącej tej oskarżonej w całości i zarzucił orzeczeniu:

1. błąd w ustaleniach faktycznych przyjętych za podstawę orzeczenia i mający wpływ na jego treść, wynikający z nieprawidłowych wniosków wyprowadzonych z materiału dowodowego i polegający na mylnym przyjęciu przez Sąd I instancji, że oskarżona dopuściła się przypisanych jej czynów, w szczególności poprzez dowolne przyjęcie, że oskarżona uczestniczyła w zorganizowanej grupie przestępczej;

2. obrazę przepisów prawa procesowego, a w szczególności:

- art. 7 kpk – poprzez dokonanie dowolnej i sprzecznej z zasadami wiedzy i doświadczenia życiowego oceny zgromadzonego materiału dowodowego, dotyczącego oskarżonej E. S., przy pominięciu istotnych dla ustaleń faktycznych i oceny dowodów okoliczności przemawiających na korzyść oskarżonej, w szczególności poprzez poczynienie ustaleń faktycznych jedynie w oparciu o część dowodów sprawy, przy całkowitym niemal pominięciu wyjaśnień oskarżonej; poprzez nie wskazanie w jaki sposób i jakie uprawnienia oskarżona przekroczyła, dokonując poświadczeń zameldowania w oparciu o dokument w postaci dowodu osobistego K. D.; poprzez przyjęcie, iż oskarżona była świadomym członkiem zorganizowanej grupy przestępczej, podczas gdy okoliczności tej nie potwierdza żaden z przesłuchanych w sprawie świadków;
- art. 5 § 2 kpk – poprzez rozstrzygnięcie na niekorzyść oskarżonej nie dających się usunąć wątpliwości, w postaci przyjęcia, iż E. S. dokonała poświadczającego nieprawdę meldunku w dowodzie osobistym I. R., podczas gdy okoliczność ta nie wynika ze zgromadzonego w sprawie materiału dowodowego;
- art. 17 § 1 pkt 6 kpk – poprzez skazanie oskarżonej E. S. za czyn z art. 276 kk i nie uwzględnienie okoliczności, iż karalność tego czynu uległa przedawnieniu z dniem 30 kwietnia 2010 roku, w związku z czym postępowanie powinno zostać umorzone na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk.

Stawiając powyższe zarzuty obrońca oskarżonej E. S. wniósł

o zmianę zaskarżonego wyroku i uniewinnienie oskarżonej od wszystkich zarzucanych jej czynów, ewentualnie zaś o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy sądowi

I instancji do ponownego rozpoznania.

Obrońca oskarżonego S. W. zaskarżył wyrok odnośnie tego oskarżonego w całości, zarzucając orzeczeniu:

- obrazę przepisów postępowania, która miała wpływ na treść orzeczenia, w postaci naruszenia art. 7 kpk, poprzez nieuzasadnione oparcie się na zeznaniach świadka M. A., przy jednoczesnym uznaniu za niewiarygodne wyjaśnień oskarżonego i zeznań H. W., a w konsekwencji naruszenie zasady z art. 5 § 2 kpk poprzez rozstrzygnięcie nie dających się usunąć wątpliwości na niekorzyść oskarżonego;

- błąd w ustaleniach faktycznych, przyjętych za podstawę orzeczenia, który miał wpływ na jego treść poprzez przyjęcie, że oskarżony przekazał M. A. za pośrednictwem H. W. kwotę 1000 złotych, stanowiącą „wynagrodzenie” za dokonaną przysługę.

Opierając się na tych zarzutach, obrońca wniósł o uniewinnienie oskarżonego od zarzucanego mu czynu, względnie o uchylenie zaskarżonego wyroku i przekazanie sprawy do ponownego rozpoznania.

Sąd Apelacyjny zważył, co następuje:

Oczywiście zasadny jest zarzut przedawnienia karalności czynu, podniesiony w apelacji obrońcy oskarżonej E. S., dotyczący przypisanego jej przestępstwa z art. 276 kk. Czyn ten miał być popełniony w okresie od marca do kwietnia 2000 roku, a więc najpóźniej w dniu 30 kwietnia 2000 roku. Występek z art. 276 kk zagrożony jest karą grzywny, ograniczenia wolności albo pozbawienia wolności do lat dwóch. Zagrożenie to nie ulegało zmianom w czasie od chwili popełnienia czynu do chwili orzekania. W tej sytuacji karalność tego przestępstwa ustaje z mocy przepisu art. 101 § 1 pkt 4 kk po upływie 5 lat od czasu jego popełnienia. Nadto, ponieważ w niniejszej sprawie w tym czasie wszczęto postępowanie przeciwko oskarżonej E. S., okres pięcioletni uległ przedłużeniu o kolejne 5 lat, co daje łącznie 10 lat. Tak więc, przedawnienie karalności czynu zarzucanego oskarżonej E. S. nastąpiło w dniu 30 kwietnia 2010 roku. Tym samym skazanie oskarżonej zaskarżonym wyrokiem za tenże czyn, którego karalność uległa wcześniej przedawnieniu, stanowiło bezwzględłą podstawę uchylenia w tej części orzeczenia, uregulowaną w przepisie art. 439 § 1 pkt 9 kpk. Z tych powodów uchylono zaskarżony wyrok w punkcie 3 i na podstawie art. 17 § 1 pkt 6 kpk umorzono postępowanie karne przeciwko oskarżonej E. S. o czyn z art. 276 kk opisany w punkcie IV części wstępnej wyroku, a kosztami postępowania w tym zakresie obciążono Skarb Państwa.

Pozostałe zarzuty apelacji obrońcy oskarżonej E. S. nie były uzasadnione. Sąd I instancji nie dopuścił się obrazy powołanych w tym środtku odwoławczym przepisów postępowania, a w konsekwencji poczynił również prawidłowe ustalenia faktyczne w tym zakresie. Co do zarzutu naruszenia przepisu art. 5 § 2 kpk, odnośnie rozstrzygnięcia dotyczącego czynu w postaci poświadczenia nieprawdy w dokumentach na nazwisko I. R., należy stwierdzić, iż wbrew tezie apelacji, w opisie czynu przypisanego oskarżonej nie zawarł Sąd I instancji stwierdzenia o jej działaniu w postaci dokonania niezgodnego

z prawdą wpisu do dowodu osobistego. Jednocześnie w uzasadnieniu wyroku podano, iż prawdopodobnie taki zapis znalazł się w tym dokumencie. W świetle zaś brzmienia opisu czynu przypisanego, nie sposób uznać tego za dokonanie ustalenia tej treści przez Sąd Okręgowy. Tym samym zarzut ten należało uznać za bezprzedmiotowy, z uwagi na wskazaną wyżej treść rozstrzygnięcia.

Brak również możliwości uznania, iż zasadny był zarzut naruszenia przez Sąd

I instancji dyspozycji art. 7 kpk. Dokonana i wyczerpująco omówiona w uzasadnieniu zaskarżonego wyroku ocena dowodów, w pełni zgodna jest z kryteriami swobodnej oceny,

o których mowa w powołanym przepisie. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż poczynienie przez Sąd I instancji ustaleń faktycznych nie uwzględniających treści wyjaśnień oskarżonej było wynikiem obrazy, w czasie dokonywania oceny dowodów, przepisu

art. 7 kpk. Zauważyć należy, iż Sąd I instancji częściowo dał wiarę wyjaśnieniom oskarżonej, a to w tych częściach, które dawały się zweryfikować pozytywnie poprzez inne dowody, przyjęte za wiarygodne, lub też w takim zakresie, w jakim uznał, iż nie ma innych źródeł dowodowych, pozwalających na negatywną ocenę merytoryczną części depozycji E. S.. W pozostałej części, nie uwzględnienie wyjaśnień oskarżonej wynikało, jak to dobitnie wypływa z treści uzasadnienia, z uwzględnienia przez Sąd I instancji innych dowodów, nie dających się treściowo pogodzić z wyjaśnieniami oskarżonej. Takiej operacji myślowej nie można, zatem uznać za sprzeczną z zasadami logiki i doświadczenia życiowego. Nie jest trafne zarzucenie przez skarżącego orzeczeniu Sądu I instancji tego, że nie wskazano, w jaki sposób i jakie uprawnienia oskarżona przekroczyła dokonując poświadczeń zameldowania w przypadku K. D.. Zarówno z opisu czynu przypisanego, jak i ustaleń zawartych w pisemnym uzasadnieniu wynika jednoznacznie, że owo przekroczenie uprawnień polegało na urzędowym potwierdzeniu stanu niezgodnego

z rzeczywistym. Bezsporne jest, bowiem to, iż K. D. nigdy nie zamieszkiwała pod adresem wskazanym na potwierdzonych przez oskarżoną dokumentach. Sąd Okręgowy wskazał równocześnie, jakie argumenty spowodowały, że nie sposób było dać wiary oskarżonej, iż nie miała świadomości, że dokonuje wpisu nie odpowiadającego prawdzie, bo opierała się na zapisach w dowodzie osobistym. W tym zakresie Sąd Okręgowy powołał się na wyjaśnienia samej oskarżonej złożone w postępowaniu przygotowawczym,

z których to jednoznacznie wynikało, że jeżeli w systemie komputerowym nie było wpisu

o meldunku czasowym, to nie była ona uprawniona do wystawienia przedmiotowego poświadczenia. Sąd Okręgowy wskazał również, iż wycofanie się oskarżonej na rozprawie

z tych stwierdzeń było nieprzekonywujące, a ta ocena jest zdaniem Sądu Apelacyjnego trafna i logiczna. Prawdłowo również Sąd Okręgowy wskazał kolejny argument, a to w postaci różnic w zapisach dotyczących poszczególnych dat początkowych i końcowych zameldowania czasowego na dokumentach dotyczących K. D.. Również

w przypadku dokumentów dotyczących I. R. ustalone przez Sąd Okręgowy fakty przeczą linii obrony oskarżonej o braku świadomości tego, iż poświadczała nieprawdę. Zachowanie oskarżonej, która wspólnie z H. W. składała się na znaczną kwotę, aby oddać pieniądze A. R., jednoznacznie świadczy o tym, iż uprzednio działała

w sposób niezgodny z prawem i w obawie o ujawnieniu tego faktu podjęła następnie działania, aby zwrócić pieniądze A. R.. Tłumaczenia oskarżonej w tym zakresie są w najwyższym stopniu nieprzekonywujące i pozbawione logiki. Drugim argumentem jest to, co potwierdza zarówno A. R. jak i H. W., iż w pewnym momencie nastąpiło ze strony E. S. działanie w postaci wydarcia kartki z dowodu osobistego I. R.. Również i w tym zakresie argumenty oskarżonej nie znajdują poparcia w materiale dowodowym, albowiem brak w aktach sprawy jakiegokolwiek śladu, iż organy procesowe na jakimkolwiek etapie postępowania dysponowały kserokopią dowodu osobistego I. R., zawierającą między innymi kopię karty, którą wcześniej miała usunąć oskarżona. Mimo więc tego, że postępowanie o ten czyn zostało z uwagi na przedawnienie jego karalności umorzone, jest to kolejny argument pozwalający na nie danie wiary oskarżonej E. S. w tym zakresie w jakim zaprzeczała swojej świadomości działania niezgodnego z prawem.

W pełni zaakceptować należało ustalenia Sądu I instancji w zakresie przypisania oskarżonej popełnienia czynu z art. 258 § 1 kk. Odwołać się należy w tym miejscu również do argumentów użytych przez Sąd Apelacyjny w Katowicach przy poprzednim rozpoznaniu sprawy w instancji odwoławczej, a dotyczących możliwego sposobu czynienia ustaleń w zakresie udziału osoby w zorganizowanej grupie przestępczej. Sąd Apelacyjny

w niniejszym składzie akceptuje tam wyrażony pogląd, iż dla bytu przestępstwa z art. 258 § 1 kk nie jest konieczna wiedza sprawcy o szczegółach organizacji grupy, znajomość wszystkich osób ją tworzących, mechanizmu jej funkcjonowania. Nie jest również uzasadnione oczekiwanie formalnego potwierdzenia udziału w grupie, wyboru kierownictwa itp. oraz, że strona podmiotowa tego formalnego przestępstwa obejmuje obie odmiany umyślności, zatem wystarczające jest, że sprawca ma świadomość istnienia grupy, akceptuje jej cele przestępcze i godzi się, by je realizowano, a nadto wystarczające jest, gdy sprawca przystępuje do grupy nie będąc pewny jej przestępczego charakteru, godząc się jednak z możliwością posiadania przez nią takich cech. W realiach niniejszej sprawy należy stwierdzić, że Sąd I instancji trafnie uznał, iż wskazane wyżej przesłanki zachodziły. Świadczy o tym szereg argumentów. Z jednej strony zawarte są one w zeznaniach H. W. i J. C., mimo iż ten ostatni wykluczając z udziału w grupie E. S. stwierdzał równocześnie istotną rolę w funkcjonowaniu tejże grupy kobiet załatwiających wsteczne meldunki. Jeśli powiązać to z zeznaniami H. W., która to właśnie do E. S. udawała się aby te sprawy załatwić, a nadto jeśli uwzględni się przekonywujące w tym zakresie zeznania M. A., należy stwierdzić, że oskarżona świadomie funkcjonowała

w strukturze grupy przestępczej. Świadczą również o tym takie okoliczności, które nastąpiły już później, ale mogą być użyte jako argumenty na potwierdzenie tejże świadomości, a to

w postaci działania objętego prawomocnym już skazaniem E. S. w formie udzielenia M. A. korzyści majątkowej w sprawie dotyczącej M. S.. Podkreślić należy jeszcze i to, że sfalszowanych poświadczeń zameldowania oskarżona dokonywała na różnych dokumentach, celem czego było doprowadzenie do uzyskania przez osoby nieupoważnione przydziału mieszkania, co implikuje wniosek, że jej działania były tylko jednym z ogniw procederu, a konieczne było współdziałanie innych jeszcze osób, w tym co najmniej H. W. i M. A.. W tym stanie rzeczy nie sposób było podzielić argumenty apelacji, iż Sąd I instancji nie wskazał, na jakich okolicznościach oparł ustalenie, iż w okresie objętym zarzutem oskarżona był członkiem grupy przestępczej, albowiem argumenty te zostały wskazane w pisemnym

uzasadnieniu, wynikają one z omówionych tam dowodów, a wywiedzione przez Sąd I instancji wnioski w zakresie strony podmiotowej przestępstwa są trafne, a tym samym ustalenia faktyczne w tym zakresie uznać trzeba za prawidłowe. Zauważyć trzeba, że istotnie, tak jak to podnosi skarżący, w okresie, kiedy miał być popełniony czyn dotyczący dokumentów na nazwisko I. C. oskarżona nie była już zatrudniona na stanowisku obejmującym czynności w zakresie meldunkowym. Jednocześnie jednak w dalszym ciągu była pracownikiem Urzędu Miejskiego w G.

o określonym zakresie uprawnień, a tym samym funkcjonariuszem publicznym. Ustalenia Sądu I instancji w zakresie popełnienia czynu dotyczącego I. C. są prawidłowe. Zauważając nie do pogodzenia rozbieżność w zakresie czasu dokonywania czynności urzędowych odnośnie tego zdarzenia, trafnie dał Sąd I instancji wiarę I. C.

i wskazał przekonywująco powody takiego rozstrzygnięcia. Jednocześnie zgodzić należy się

z Sądem I instancji, że istotnym elementem w sprawie jest i to, że pieczęć, której używała wcześniej oskarżona, zajmując się sprawami meldunkowymi, nie została w sposób formalnie przewidziany zdana. Z wszystkich tych okoliczności Sąd Okręgowy wywiódł prawidłowe wnioski o przypisaniu oskarżonej popełnienia również tego czynu. Co prawda w opisie czynu pozostawiono wskazanie zakresu obowiązków charakteryzujących stanowisko pracy oskarżonej we wcześniejszym okresie, to jednak niezależnie od tego i tak, jako pracownik innego wydziału, oskarżona przekroczyła swoje obowiązki, wyznaczone innym już zakresem czynności i poświadczyła nieprawdę, czym wyczerpała znamiona przypisanego jej przestępstwa. Nie sposób zgodzić się ze skarżącym, iż nie dokonanie przez Sąd I instancji porównania skali działań grupy przestępczej z ilością i treścią zarzutów stawianych oskarżonej stanowiło uchybienie i powód do skutecznego kwestionowania zasadności rozstrzygnięcia. Niezależnie bowiem od tego, że istotnie zarzuty stawiane oskarżonej E. S. obejmowały pojedyncze sytuacje przekroczenia uprawnień, to jednak wskazane już wyżej argumenty świadczą o tym, iż mimo owej dysproporcji miało miejsce świadome branie udziału przez oskarżoną w tychże przypadkach w zorganizowanej grupie przestępczej. Sposób sporządzenia uzasadnienia przez Sąd Okręgowy, w szczególności

w zakresie wskazania dowodów, na których oparł on poszczególne ustalenia nie wykazuje takich braków, jak to sugeruje autor apelacji. Mimo bowiem zbiorczego przywołania wszystkich dowodów, następnie w innych częściach uzasadnienia, omawiając poszczególne

z nich wskazuje tenże Sąd, jakie wnioski, a zatem i ustalenia z nich wywodzi. Wszystkie te ustalenia poczynione w toku kontroli odwoławczej orzeczenia w zakresie dotyczącym E. S. pozwoliły na konkluzję, iż poza uchyleniem zaskarżonego wyroku w punkcie 3 i umorzeniem postępowania karnego przeciwko oskarżonej o czyn z art. 276 kk inna ingerencja w treść orzeczenia nie była konieczna. Zarówno kary jednostkowe pozbawienia wolności i grzywny, jak również kary łączne nie noszą cech rażącej surowości,

a przeciwnie dopasowane są do stopnia społecznej szkodliwości czynów przypisanych oskarżonej, realizują dyrektywy wymiaru kary z art. 53 kk, nie przekraczają w żadnym przypadku stopnia winy. Zaznaczyć trzeba, iż była w polu widzenia Sądu Apelacyjnego okoliczność, że w wyniku umorzenia postępowania o czyn z art. 276 kk, odpadła jedna z kar tworzących wymierzoną zaskarżonym wyrokiem karę łączną. Ponieważ jednak była to najniższa z kar składowych, a karę łączną ukształtował Sąd I instancji kierując się zasadą asperacji kar i to zbliżoną do dolnej granicy możliwej kary łącznej, brak było przesłanek, aby w instancji odwoławczej karę tę łagodzić. Biorąc pod uwagę fakt, iż łączna kara pozbawienia wolności orzeczona została wobec E. S. z warunkowym zawieszeniem jej wykonania należy uznać, iż nie jest karą nadmiernie surową. Jednocześnie również orzeczenie wobec tej oskarżonej środka karnego w postaci zakazu zajmowania określonych stanowisk na okres 3 lat było w pełni uzasadnione. Rozstrzygnięcie to również zostało przez Sąd Okręgowy wyczerpująco umotywowane i zgodzić należy się z tym, iż w sytuacji, kiedy oskarżona nadużyła zaufania związanego z jej poprzednią pozycją zawodową i pokazała, że nie daje należytej rękojmi, jaka wymagana jest od urzędnika administracji, orzeczenie środka karnego było konieczne, aby zapobiec ewentualnym takim naruszeniom w przyszłości.

Również zarzuty odwoławcze podniesione w apelacji obrońcy oskarżonego S. W. okazały się nieuzasadnione. Zaakcentować trzeba stwierdzenie, iż wątpliwości, o których mowa w art. 5 § 2 kpk, winny być wątpliwościami sądu, nie zaś strony, twierdzącej jedynie, że takie istniały. W niniejszej sprawie, rozpoznając ją w części dotyczącej oskarżonego S. W., Sąd I instancji w żadnym momencie nie sygnalizował, aby natrafił na nieusuwalne wątpliwości, które miałyby następnie rozstrzygnąć na niekorzyść oskarżonego. Co więcej, w ocenie Sądu Apelacyjnego, zebrany w sprawie materiał dowodowy, nie dawał powodów aby Sąd I instancji takie wątpliwości powinien był powziąć.

Upatrując tego naruszenia w sposobie oceny dowodów z zeznań świadków M. A., H. W. oraz wyjaśnień oskarżonego S. W.,

w istocie kwestionuje obrońca prawidłowość owej oceny przez pryzmat regulacji z art. 7 kpk. Tymczasem ocena tych dowodów, jaka została zaprezentowana przez Sąd I instancji nie jest ani nielogiczna ani sprzeczna z zasadami, jak twierdzi skarżący. Nie sposób bowiem skutecznie zakwestionować nadanej przez Sąd I instancji rangi zeznaniom świadka M. A.. Świadek ten w toku całego postępowania karnego przekazywała mnogie

i szczegółowe informacje, o działaniach całej grupy przestępczej. Nie pomniejszała przy tym własnej odpowiedzialności i została, za zarzucane jej przestępstwa prawomocnie skazana. Przeciwnie H. W., która w czasie zarówno postępowania przygotowawczego jak

i sądowego manipulowała swoimi depozycjami, dopasowując ich treść do własnych potrzeb. Zaakceptować należy i tą ocenę Sądu Okręgowego, która nie przypisuje negatywnego znaczenia dla całości relacji tego świadka, tej części zeznań M. A., w których twierdziła ona, iż była autorką przedmiotowego zapisu, zmieniającego imię wnioskodawcy w dokumentacji. Świadek szczerze wyznała, iż do chwili zapoznania jej z ustaleniami biegłego grafologa, była przekonana, iż to ona sama dokonała przerobienia wniosku. Biorąc pod uwagę ilość zdarzeń objętych jej zeznaniami, znaczny czas, jaki upłynął od chwili ich nastąpienia oraz stwierdzenie, że świadek musiał się pomylić, nie sposób takiego wytłumaczenia zdyskwalifikować. Tym bardziej, że w istocie kierunek tej części relacji świadka byłby korzystny dla oskarżonego i nie odciążałby odpowiedzialności M. A.. Sposób oceny tego zespołu dowodów, dokonany przez Sąd I instancji, nie może być zatem uznany za dowolny, co sugeruje obrońca. Nie danie wiary oskarżonemu, nie oparło się bowiem na tak przyjętym z góry założeniu, ale na treści zeznań M. A.. Z tych zaś zeznań wynikało, iż oskarżony za pośrednictwem H. W. przekazał kwotę 1000 złotych w zamian za zawarcie z nim, w sposób niezgodny z prawem, umowy najmu mieszkania. Tok rozumowania Sądu I instancji, przedstawiony w pisemnym uzasadnieniu, jest w tym zakresie w pełni zgodny z zasadami doświadczenia życiowego, a konkluzja o tym, że trudno sobie wyobrazić, aby oskarżonemu pozwolono przerobić wcześniej złożony przez brata wniosek, bez uprzedniej protekcji, w pełni logicznie uprawniona. Przeciwnie zaś, spekulatywne i polemiczne propozycje ocen przedstawione w tym zakresie przez obrońcę, cechuje oderwanie od realiów doświadczenia życiowego i zasad logiki. Nie potwierdzając zatem, aby Sąd I instancji procedował z naruszeniem norm postępowania, dotyczących reguł oceny dowodów, w pełni zaakceptował również Sąd Apelacyjny oparte na tychże dowodach ustalenia faktyczne. Wypływają one bowiem logicznie z treści uwzględnionych dowodów

i oddają rzeczywisty przebieg wydarzeń, realizując zasadę prawdy obiektywnej.

Kara wymierzona przez Sąd I instancji oskarżonemu S. W. nie nosi cech rażącej niewspółmierności, skoro równa jest dolnej ustawowej granicy zagrożenia, przewidzianej przez przepis art. 229 § 3 kk. Kara grzywny uwzględnia zaś sytuację materialną oskarżonego, co odzwierciedla umiarkowana wysokość stawki, przyjęta przez Sąd I instancji, ilość zaś stawek prawidłowo oddaje ładunek społecznej szkodliwości przypisanego czynu. Jako zaś, że kara pozbawienia wolności orzeczona została

z dobrodziejstwem warunkowego zawieszenia jej wykonania, nie sposób jej uznać za niewspółmiernie surową, ani w stosunku do stopnia społecznej szkodliwości czynu ani warunków i właściwości osobistych oskarżonego.

W tej sytuacji, poza uchyleniem zaskarżonego wyroku we wskazanej wyżej części i umorzeniem postępowania w tym zakresie, w pozostałej zaskarżonej części wyrok Sądu I instancji utrzymano w mocy.

Na podstawie art. 636 § 1 kpk w zw. z art. 634 kpk i art. 2 i 3 ustawy o opłatach w sprawach karnych, zasądzono od oskarżonych na rzecz Skarbu Państwa koszty sądowe postępowania odwoławczego, w częściach ich dotyczących, w tym opłaty w wysokościach wskazanych w części dyspozytywnej niniejszego wyroku, nie dopatrując się w stosunku do żadnego z oskarżonych podstaw do uznania, że uiszczenie tych kwot byłoby dla nich zbyt uciążliwe ze względu na sytuację rodzinną, majątkową i wysokość osiągniętych dochodów.